

**Ernst Klee, *Auschwitz - medycyna III Rzeszy i jej ofiary*,
Universitas, Kraków 2001, ss. 471.**

Prezentowana praca *Auschwitz – medycyna III Rzeszy i jej ofiary* ukazała się w Niemczech w 1997 r. nakładem Fischer Verlag GmbH¹. Na rynek polski zdecydowało się ją wprowadzić wydawnictwo Universitas. Autor – Ernst Klee (ur. 1942) jest twórcą kilku istotnych publikacji na temat Akcji Eutanazji w Niemczech, m.in. „*Euthanasie*” im *NS-Staat. Die Vernichtung „lebensunwerten Lebens”*. Publikuje m.in. w tygodniku „Die Zeit”.

Tematyka zbrodniczych eksperymentów, jakich dokonywali na więźniach obozów koncentracyjnych lekarze hitlerowscy nie doczekała się w powojennych Niemczech bogatej literatury. Spośród autorów zajmujących się tym zagadnieniem, obok prezentowanego tu Ernsta Klee, można wymienić: Alexander Mitscherlich (*Medizin ohne Menschlichkeit – Dokumente des Nürnberger Ärzteprozesses*), Christoph Meinel (*Medizin, Naturwissenschaft, Technik und Nazionalsozialismus*) czy Hubert Fischer (*Der deutsche Sanitätsdienst 1921–1945*). Przyczyny tego zjawiska należy upatrywać w początkowej próbie usprawiedliwienia eksperymentów i nadania im rangi badań naukowych. Wśród polskich autorów wymienić wypada Jana Mikulskiego (*Medycyna hitlerowska w służbie III Rzeszy*).

Książka Ernsta Klee ukazuje świat zbrodniczych badań przeprowadzanych na ludziach przez hitlerowskich lekarzy – w większości profesorów uniwersyteckich, związanych z powszechnie szanowanymi ośrodkami akademickimi, przeprowadzających eksperymenty na zlecenie ministerstw i wielkich koncernów farmaceutycznych. „Badania” te przeprowadzane na ludziach – więźniach obozów koncentracyjnych, nierzadko prowadziły do śmierci lub w najlepszym razie trwałego kalectwa. Dokonywali ich ludzie powołani do ratowania ludzkiego życia, do niesienia pomocy innym. Grozę czytelnika budzi obojętność, z jaką lekarze niemieccy traktowali życie i zdrowie osób będących obiektami tych doświadczeń.

¹ Tytuł oryginału: *Auschwitz, die NS-Medizin und ihre Opfer*.

Ernst Klee prowadzi swą narrację chłodno i beznamyślnie. W kolejnych rozdziałach swojej pracy szczegółowo i wyczerpująco analizuje strukturę niemieckich obozów koncentracyjnych, działalność Niemieckiego Komitetu Badań Naukowych, wreszcie badania przeprowadzane na zlecenie SS i Wehrmachtu.

Książkę otwiera rozdział poświęcony obozom koncentracyjnym – rzetelny i rzeczowy, zakończony prawdziwą perełką – niepublikowanym dotąd nigdzie spisem lekarzy obozowych. Każde nazwisko opatrzone jest informacją, gdzie i w jakiej specjalności dana osoba odbywała swoją praktykę, przy niektórych podano nawet kiedy i w jakich okolicznościach został skazany lub zmarł. Nie dowiemy się tu co prawda kto czego się dopuścił, jednakże z pewnością już sam spis dla badacza przedmiotu będzie cenną wskazówką.

Obozy koncentracyjne pozostawały dla lekarzy SS cennym rezerwuarem „obiektów” dla eksperymentów. Lekarze obozowi zajmowali się nie tylko opracowywaniem nowych metod uśmiercania więźniów, ale także odgrywali dużą rolę w badaniach prowadzonych przez wojsko, SS i koncerty farmaceutyczne. Byli i tacy, jak np. osławiony „Anioł Śmierci” dr Josef Mengele, którzy realizowali swoje własne ambicje naukowe².

Badania prowadzone były wielowątkowo i dotyczyły, w zależności od zleńciodawcy – różnych dziedzin. Niemiecki Komitet Badań Naukowych zainteresowany był rozwojem badań nad „higieną rasową”³, ciężkimi chorobami (stwardnieniem rozsianym) i bronią biologiczną. Co ciekawe, w eksperymentach brali udział nie tylko jeńcy wojenni czy więźniowie obozów koncentracyjnych, ale także Niemcy – chorzy psychicznie, członkowie ruchu oporu⁴ i skazani na śmierć kryminaliści.

W przypadku badań nad stwardnieniem rozsianym, umyślnie zarażano równoległe ludzi i małpy przez iniekcje, chcąc dowiedzieć się w jaki sposób choroba się przenosi. Ofiarami byli głównie chorzy umysłowo. W tym przypadku śmiertelność wśród ludzi była prawie 100-procentowa.

Prace nad bronią biologiczną trwały z przerwami do końca wojny. Sprawdzano w nich działanie różnych związków chemicznych (głównie toksyn) na organizm ludzki. Ofiarami byli przede wszystkim więźniowie obozów koncentracyjnych i jeńcy wojenni. Praca Ernsta Klee, jako jedna z niewielu, wspomina mało znany epizod związany z preparatem o enigmatycznej nazwie „N-Stoff” (trójchlorek fluoru). Był to środek przeznaczony do użycia wojskowego – ciecz wybuchająca w momencie połączenia się z tlenem z powietrza. Prace nad nim trwały do końca 1944 roku. Doświadczenia z użyciem N-Stoff oraz innych bojowych środków chemicznych w obozach koncentracyjnych kontynuowano praktycznie do zakończenia wojny.

² SS-Hauptsturmführer dr Josef Mengele, ur. 1911, od 30 maja 1943 r. lekarz obozowy KL Auschwitz, do końca swojego pobytu w obozie prowadził zbrodnicze eksperymenty, wyniki przesyłał do Towarzystwa Antropologicznego im. Cesarza Wilhelma w Berlinie, odpowiedzialny za śmierć tysięcy ludzi, nigdy nie osądzony. Zmarł prawdopodobnie w Brazylii pod koniec lat 60.

³ Dotyczyły głównie Cyganów.

⁴ Ciała osób posądzonych o działalność w niemieckim ruchu oporu po wykonaniu egzekucji poddawane były sekcji, w trakcie której pobierano od nich organy, z których następnie tworzone preparaty biologiczne.

Wehrmacht zlecał przeprowadzanie eksperymentów, które miały zapewnić armii niemieckiej przewagę nad wojskami alianckimi. Badania miały na celu pomóc w przewycięzeniu problemów i zagrożeń zdrowotnych, jakim musieli stawić czoła żołnierze niemieccy. Tematyka eksperymentów dotyczyła m.in. rozpoznawania symulowania chorób (badania nad ropawicą, oparzeniami i żółtaczką) oraz wirusowego zapalenia wątroby. Na specjalne zlecenie Luftwaffe prowadzono prace nad zapobieganiem śmierci na dużych wysokościach (próby, jak długo człowiek może wytrzymać w warunkach rozrzedzonego tlenu), zachowaniem się człowieka w komorze podciśnienia (wprowadzanie tlenu do tętnic – eksperymenty na dzieciach dotkniętych epilepsją), a także nad wpływem słonej wody na organizm człowieka oraz tzw. śmiercią z wychłodzenia⁵. W większości przypadków przedmiotami badań byli jeńcy wojenni – przeważnie Rosjanie. W efekcie eksperymentów ginęli oni w trudnych do opisanie męczarniach.

Osobne miejsce poświęca autor badaniom prowadzonym przez SS, z pewnością najbardziej nieludzkim i okrutnym eksperymentem w historii medycyny. Klee przedstawia strukturę organizacji medycznej SS oraz chłodno analizuje poszczególne etapy badań. Posocznica (zatrucie krwi), gruźlica, podawanie toksyn i odtruwanie, trująca amunicja czy też przerażające badania nad zgorzelą gazową (gangrena) ukazują obraz dantejskiego piekła ukrytego za parawanem z białego płótna. Atmosferę medycznego horroru potęgują cytaty z zeznań i raportów lekarzy SS. Jeden z nich pozwoli sobie przytoczyć:

Należy znaleźć nowe ofiary doświadczalne. Będzie nimi pięciu rosyjskich więźniów z Sachsenhausen, rzekomo skazanych na śmierć [...] Rosjanie zostają rozebrani, muszą położyć się twarzą do ziemi. Widmann⁶ poucza, że wolno spowodować tylko rany mięśni (w przeciwnym razie trucizna nie zacznie działać, zostanie bowiem wyplukana przez krew). Więźniowie zostają ostrzeleni nabojami kaliber 7,65 mm⁷. U dwóch pociski przechodzą na wylot przez uda. Są bezwartościowi jako dalsze obiekty doświadczalne, więc zostają zabici strzałem w tył głowy. Mrugowski protokołuje umieranie trzech pozostałych⁸: Po 20 do 25 minutach wystąpił niepokój ruchowy i lekki ślinotok. [...] Po 58 minutach nie dało się już wyczuć tętna u dwóch osób doświadczalnych. [...] Po 65 minutach u zatrutych brak odruchów kolanowych [...] u dwóch z nich brak także odruchów brzusznych. [...] Niepokój ruchowy wzrósł później tak bardzo, że zatruci wstawali, rzucali się na ziemię, wywracali oczami, wykonywali bezwładne ruchy rękami i ramionami. W końcu niepokój ustąpił, źrenice rozszerzyły się maksymalnie, skazani leżeli spokojnie. [...] Śmierć nastąpiła w 121, 123 i 129 minutę po strzale⁹.

⁵ Wyniki z dwóch ostatnich serii badań przedstawiono na konferencji w Norymberdze „Problemy medyczne niebezpieczeństw na morzu i zimą”, którą odbyła się w dniach 26 i 27 października 1942 r. Pelen spis osobowy konferencji w prezentowanej książce (s. 228–230).

⁶ SS-Sturmabführer Albert Widmann – kierownik wydziału chemicznego Instytutu Kryminalno-Technicznego SS.

⁷ Standardowe naboje karabinowe.

⁸ Oberführer Joachim Mrugowski – naczelny klinicysta przy szefie służby zdrowia SS i policji.

⁹ Raport Mrugowskiego z 12.09.1944 do Widmanna, cyt. za Ernst Klee, *Auschwitz – medycyna III Rzeszy i jej ofiary*, Universitas, Kraków 2001.

Dalsza część pracy szczegółowo przedstawia powiązania władz obozowych KL Buchenwald z koncernem IG Farben oraz ich wpływ na przeprowadzane w obozie eksperymenty. Autor dowodzi, że na terenie KL Buchenwald pracował przynajmniej jeden pracownik firmy Bayer (część IG Farben) nadzorujący eksperymenty. Osobny rozdział w historii obozu stanowią doświadczenia z lekami zwalczającymi dur brzuszny. Prezentowana praca zawiera kolejny arcyciekawy dokument ilustrujący przebieg tych doświadczeń – jest to dziennik oddziału dra Dinga zatytułowany „Dziennik Oddziału Badań nad Durem Plamistym i Wirusami Instytutu Higieny Waffen SS”¹⁰.

Osobny rozdział opowiada historię Ahnenerbe – „Stowarzyszenia Naukowo-Badawczego” pozostającego pod egidą SS. W porównaniu z instytutami uniwersyteckimi czy placówkami badawczymi Wehrmachtu dysponowało ono nieograniczonym rezerwuarem więźniów obozów koncentracyjnych. Brak „wykwalifikowanej” kadry zmusił Stowarzyszenie do stworzenia tylko dwu ośrodków badawczych w Dachau i w Strasburgu¹¹. Eksperymenty polegały m.in. na próbie stworzenia „cudownego środka” zatrzymującego krwawienie (Dachau). Do jego produkcji zamierzano użyć substancji żelującej stosowanej do produkcji marmolady (sic!). Ośrodek w Strasburgu zajął się m.in. badaniami nad iperytem (gaz musztardowy), wirusami oraz stworzeniem swoistej kolekcji szkieletów i spreparowanych genitaliów męskich. Twórcą i pomysłodawcą był kierownik ośrodka – prof. August Hirt¹².

KL Auschwitz autor poświęcił dwa końcowe rozdziały – jeden dotyczy eksperymentów prowadzonych w obozie, drugi zaś opisuje działalność dra Josefa Mengele – człowieka, który stał się symbolem zbrodniczych praktyk niemieckiej służby zdrowia.

Klee przedstawia krótki rys historyczny obozu, a następnie próby opanowania epidemii tyfusu, która wybuchła w Oświęcimiu pod koniec 1943 roku. Tragiczny obraz epidemii autor buduje umiejętnie dobierając zeznania naocznych świadków: „Wszystko łączyło wszędzie, po podłodze, łóżkach, ścianach, trzeszczały pod stopami. [...] Śmiertelność była przerażająca. 31 grudnia w ciągu dwudziestu czterech godzin zmarło dziewięćset sześćdziesięciu ludzi”¹³. W tych strasznych warunkach władze obozowe odwszawianie traktują jako kolejną metodę eksterminacji więźniów zmuszając chorych m.in. do kąpieli na mrozie.

W fatalnych warunkach higienicznych prowadzono eksperymenty medyczne. Jednym z najbardziej przerażających było tworzenie hodowli bakterii przez Instytut Higieny SS. Sposób „pozyskiwania materiału” do badań opisuje Filip Muller:

¹⁰ Erwin Ding-Schuler – higienista SS.

¹¹ Od nazwisk kierujących ośrodki te otrzymały odpowiednio kryptonimy: Dachau – wydział R (Rascher), Strasburg – wydział H (Hirt).

¹² Prof. August Hirt (ur. 1898), dyrektor licznych ośrodków akademickich (Greifswald, Frankfurt nad Menem), ścigany po wojnie za zbrodnie wojenne, popełnił samobójstwo latem 1945 roku.

¹³ List dr Ljubow Alpatowej z 21.01.1961 cyt. za Ernst Klee, *Auschwitz...*

Przed uśmierceniem obydwa lekarze niczym handlarze bydlęmi obmacywali uda i tydki żyjących jeszcze mężczyzn i kobiet by wybrać „najlepsze sztuki”. Po rozstrzelaniu ofiary kładziono na stole. Następnie lekarze wycinali kawałki ciepłego jeszcze mięsa z ud i tydek i wrzucali je do stojącego nieopodal pojemnika. Mięśnie dopiero co zastrzelonych poruszały się jeszcze, drgały i trzęsły się w wiadrach, wprawiając je w ruch¹⁴.

Eksperymenty nad masową sterylizacją kobiet i mężczyzn, badania nad wpływem prądu elektrycznego na ciało ludzkie (obóz w Monowicach) i wiele innych zostały tu szczegółowo opisane. Autor po raz kolejny szokuje czytelnika dokładnością relacji i zasobem użytego w pracy materiału źródłowego.

Ostatnia część książki wspomina sylwetkę i „badania” najbardziej przerażającego z lekarzy hitlerowskich, nigdy nie osądzonego za swoje zbrodnie dra Josefa Mengele, „Anioła Śmierci” obozu w Oświęcimiu. Człowiek, który jeszcze za życia stał się uosobieniem wszelkich wynaturzeń sztuki lekarskiej, pozbawiony jakichkolwiek zahamowań, bezwzględnie realizujący program badań genetycznych. Dla kontrastu autor cytuje zeznania ludzi, którzy widzieli Mengele w Oświęcimiu: „Dobrze zbudowany o ujmującym wyrazie twarzy”¹⁵, lub „Sprawiał wrażenie eleganckiego, pięknego mężczyzny o wyszukanych manierach”¹⁶. Eksperymenty prowadzone przez dra Mengele budzą odrazę – z Oświęcimia do Instytutu Antropologii nieprzerwanie płyną wyniki badań: „szkielety zrośniętych ludzi, odcięte dziecięce główki w stojach z formaliną, spędzone płody, skrzynie pełne oczu”¹⁷. „Anioł Śmierci” interesuje się bliźniakami, kolorem oczu i rakiem wodnym (noma). Z przyjemnością pracował na rampie. Jak podaje Klee – Mengele był wyznawcą medycyny selektywnej...

W prezentowanej pracy nie ma miejsca na ogólności – każda teza poparta jest dokumentami i rzeczowymi argumentami. Poza tzw. procesem lekarzy w Norymberdze – większości osób związanych ze działalnością pseudomedyczną udało się ujść bezkarnie; co więcej, prawie wszyscy po wojnie kontynuowali swą praktykę lekarską, nierzadko kierując katedrami uniwersyteckimi.

W XXI wieku nauka żąda wolności. Badania nad klonowaniem komórek ludzkich niedawno zakończyły się sukcesem. Co ten sukces oznacza? Klee konkluduje swoją pracę stwierdzeniem:

W Auschwitz to marzenie się spełniło
Absolutny dostęp do ludzi i ludzkich płodów
Orgia nauki, która wykorzystuje.

Auschwitz było piekłem dla więźniów i niebem dla nauki, która bez zahamowań posługiwała się „materiałem ludzkim”¹⁸.

Witold Tomasz Chrostowski

¹⁴ Wspomniani lekarze to SS-Hauptsturmführer Kitt i SS-Obersturmführer Weber. Cyt. z Filip Muller: *Sonderbehandlung. Drei Jahre in den Krematorien und Gaskammern in Auschwitz*, za Ernst Klee, *Auschwitz...*

¹⁵ Zeznanie Janiny Gołębiowskiej cyt. z *Materiały dowodowe do procesu Mengele*, za Ernst Klee, *Auschwitz...*

¹⁶ Zeznanie Mancy Schwalbe z 7.02.1967, *ibidem*.

¹⁷ Ernst Klee, *Auschwitz...*

¹⁸ *Ibidem*.

